L. S. 1.629/1899.

Aleg. 183

Sprawozdanie

Komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wprowadzenia w życie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych.

Wysoki Sejmie!

Ustawą państwową z dnia 5. marca 1862 Nr. 18. Dz. p. p., określającą zasadnicze podstawy urządzenia gmin, — w art. V. l. 11. uznano między innemi — jako należące do własnego zakresu działania gmin, „jednanie stron *(Vergleichsversuch)* w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybieranych".

To zasadnicze postanowienie ustawy państwowej przeszło następnie do krajowej ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 L. 19. Dz. u. kr. (§. 27 lit. m) i wszystkich innych później wydanych ustaw gminnych

Jak wiele innych „zasadniczych" postanowień ustaw, tak i zasada o jednaniu stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybieranych, nie mogła być wprost wykonywana, lecz wymagała specyalnych ustaw wykonawczych, celem wprowadzenia jej w życie.

Takie ustawy zostały też wydane, a mianowicie ustawa państwowa z dnia 21. września 1869 L 150 Dz. p. p. i mieszcząca się w ramach tej ustawy — krajowa ustawa z dnia 6. marca 1875 Nr. 27. Dz. u. i rozp. kr.

Po wejściu w życie cytowanej dopiero ustawy krajowej z r. 1875 ustanowiono w całym kraju zaledwie 80 urzędów rozjemczych, lecz i ta drobna liczba urzędów wcale nie funkcyonowała, poszły one w zapomnienie, i tylko 3 takie urzędy wlokły przez czas jakiś leniwe swoje życie.

Podobne spostrzeżenie zrobiono we wszystkich innych krajach w Radzie państwa reprezentowanych, co zwróciło uwagę c. k. Rządu na zupełny zastój instytucyi gminnych urzędów rozjemczych, do której z początku wielkie przywiązywano nadzieje.

C. k. Ministerstwo sprawiedliwości przeto jeszcze w roku 1892 zajmywało się tą sprawą i reskryptem z dnia 7. lipca 1892 L. 11.769 żądało od Wydziałów krajowych udzielenia dat statystycznych i opinii, czy i w jakim kierunku byłaby wskazaną reforma tych urzędów, aby zadaniu swojemu odpowiedziały.

Na podstawie otrzymanych wskutek tego dat i opinii c. k. Rząd wniósł na XI. sesyi Rady Państwa do Izby Panów projekt do ustawy, mającej zmienić i ulepszyć ustawę pańswową z dnia 21. września 1869 r. Nr. 150. Dz. p. p.

Projekt ten, do którego tu niżej jeszcze powrócimy, nie doczekał się załatwienia, a stan rzeczy co do urzędów rozjemczych dotąd jest niezmieniony.

Na sesyi Wysokiego Sejmu z lat 1897/1898 poseł Potoczek podniósł tę sprawę i wnioskiem swoim z d. 29. stycznia 1898 L. s. 1.337/98 domagał się zmiany ustawy o gminnych urzędach rozjemczych, w tym celu, by te urzędy mogły wejść w życie i prawidłowo funkcyonować.

Na wniosek Komisyi prawniczej Wysoki Sejm odstąpił wniosek posła Potoczka Wydziałowi krajowemu „do wyczerpującego zbadania i sprawozdania na jednej z następnych sesyi sejmowych".

Wydział krajowy wywiązał się sumiennie z tego polecenia, zbadał sprawę wszechstronnie i jako owoc swej pracy przedłożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z dnia 23. listopada 1898 L. 61.709, które uchwałą sejmową z d. 28. grudnia 1898. L. s. 85 przekazanem zostało Komisyi prawniczej, która niniejszem zdaje z niego sprawę.

Zasadnicze podstawy, tudzież ustrój praktyczny gminnych urzędów rozjemczych ustawami normowany, w sprawozdaniu Wydziału krajowego jasno i wyczerpująco są przedstawione, Komisya przeto nie uważa za potrzebne to wszystko tu powtarzać.

Zachodzi tedy pytanie, gdzie tkwi przyczyna tego dziwnego zjawiska, że po upływie prawie ćwierć wieku od wydania odnośnych ustaw, instytucya ta nie mogła zapuszczać korzeni w naszem społeczeństwie, że nie okazała żywotnej siły i dotąd jest martwą.

Zapytywane o to przez Wydział krajowy najpoważniejsze i najszersze koła prawnicze, c. k. Sądy wyższe krajowe, c. k. władze administracyjne, reprezentacye powiatowe i t. d. różne dały odpowiedzi.

Przeważnie większa część opinii oddanych, znajduje przyczynę w nieodpowiednim urządzeniu urzędów rozjemczych i w samych ustawach urzędy te ustanawiających, żądając reformy tych ustaw. Wskazują one między innemi na to, że wedle obowiązujących ustaw nikt nie może być zmuszonym do przyjęcia wyboru na męża zaufania, że urząd rozjemczy nie może zmusić nikogo do jawienia się przed urzędem, że kompetencya urzędu rozjemczego jest zanadto ograniczoną i że do ugod przed urzędem zawieranych wymaga ustawa stempli.

Inni zaś sądzą, że ludność nasza szczególnie po wsiach stoi na niskim poziomie wykształcenia i nie jest jeszcze dojrzałą do pełnienia funkcyi sędziowskich, że z tego powodu urzędy rozjemcze nie mają u nas racyi bytu, że zatem nie należy się starać o ich wskrzeszenie, a to tem mniej, że nowa sądowa procedura cywilna, która nadspodziewanie dobrze funkcyonuje, umożliwia szybkie i stosunkowo tanie przeprowadzanie spraw sądowych i każdej stronie daje możność wezwania swego przeciwnika przed sąd celem zawarcia ugody, a to jeszcze przed rozpoczęciem procesu.

Komisya prawnicza musi przedewszystkiem sprostować mniemanie, że gminne urzędy rozjemcze powołane są lub być mogą do rozstrzygania sporów, do spełniania funkcyi sędziowskich. Tak nie jest; urzędy te mają tylko prawo i obowiązek do jednania stron, do wysłuchania ich roszczeń i skłonienia ich do zawarcia dobrowolnej ugody.

Jeżeli ugoda przychodzi do skutku, urząd rozjemczy fakt ten wpisem do odpowiedniej księgi konstatuje i wypis ugody stronom wydaje.

Na tem czynność urzędu się kończy a do tego ani wielkiej inteligencyi ani znajomości praw i ustawy nie potrzeba, wystarczy dobra wola i zdrowy rozsądek, a te przymioty ludność nasza posiada. Nie ma więc zdaniem Komisyi obawy, aby u nas nie znalazło się dosyć osób inteligentnych mogących sprawować funkcye mężów zaufania.

Zaprzeczyć się nie da, że wobec nowej procedury cywilnej — instytucya urzędów rozjemczych stała się mniej potrzebną niż dawniej za panowania dawniejszej procedury. Ale zupełnie zbędną bynajmniej się nie stała.

Raz dla tego że załatwianie procesów sądowych odnosi się przeważnie tylko do sporów pieniężnych, lub na pieniądze redukować się mających, a powtóre dlatego że ugoda zawarta przed rozpoczęciem procesu zawsze będzie tańsza niż sam proces, że taka ugoda oszczędza nie tylko pieniędzy ale co więcej znaczy — także i czasu, nie roznamiętnia przeciwników, nie przyzwyczaja ich do pieniactwa.

Nie dość ale na tem. Komisya zgodnie z zapatrywaniem bardzo wielu opinii Wydziałowi krajowemu przedłożonych sądzi, że dopuszczenie ludu do udziału w wymiarze sprawiedliwości choćby tylko przez jednanie stron i skłanianie ich do ugodowego załatwienia sporu, jest tak ważną zdobyczą moralną, że jej odrzucić nie wolno.

Taki udział w wymiarze sprawiedliwości podnosi znakomicie poczucie prawa i sprawiedliwości i przyczynia się do podniesienia poczucia godności i obowiązków obywatelskich.

Z tych powodów instytucyi gminnych urzędów rozjemczych lekceważyć nie można. Należy owszem starać się o jej ożywienie i o ile to potrzeba i możebne, o poprawienie odnośnych ustaw. Pozostaje tedy pytanie, w jaki sposób i w jakim kierunku taka poprawa ustaw winna i może nastąpić?

W tym względzie wyżej powołane przedłożenie rządowe wniesione w r. 1894 do Izby Panów daje nam cenne wskazówki.

Sprawozdanie Wydziału krajowego wyłuszcza szczegółowo, jakie zmiany ów projekt proponuje.

Komisya przeto tych szczegółów tu nie powtarza i tylko podnosi, że ów projekt orzeka, iż każdy obywatel wybrany na męża zaufania, wybór ten przyjąć musi (z wyjątkiem tylko wypadków ustawami określonych); tudzież że każdy wezwany do zawarcia ugody pod zagrożeniem miernej grzywny albo przed urzędem się stawić lub temuż oświadczyć ma, że godzić się nie chce.

Projekt rozszerza dalej kompetencyę urzędów rozjemczych nie tylko co do wartości przedmiotu sporu, ale także na spory o posiadanie, o służebności mieszkań a co najważniejsze na spory o obrazę honoru.

Gdyby projekt rządowy nic innego nie postanowił jak to, że urząd rozjemczy ma prawo i obowiązek jednania stron w sprawach karnych o obrazę honoru (z wyjątkiem obraz prasą popełnionych) to by ten jeden szczegół powinien nas skłonić do poparcia tego projektu i choćby dla tej jednej kategoryi spraw powinniśmy się starać o utrzymanie instytucyi urzędów rozjemczych.

Kto zna stosunki w kraju, kto wie ile drogiego czasu, ile pieniędzy się traci na błahych procesach o rzekome obrazy honoru, do jakich pijatyk, bójek i t. p te procesy doprowadzają, jakim żniwem one są dla pokątnych pisarzy, ten zapewne przyklaśnie usiłowaniom ustawodawczym, zapobieżenia takim procesom.

Projekt rządowy — jeżeli zamieniony będzie w ustawę — działać będzie tem skuteczniej, skoro on zawiera rozumne postanowienie, że nikt nie może skarzyć sądownie o obrazę honoru, póki nie wykaże, że udał się wprzód do urzędu rozjemczego o załatwienie sporu w drodze ugody.

Nie wychodząc po za ramy prawa jednania stron, urząd rozjemczy szczególnie w tych sprawach działać może dobroczynnie.

Komisya zgadza się z zapatrywaniem Wydziału krajowego, że dla skutecznego poparcia działalności urzędów rozjemczych należy uwolnić wpis zawartej ugody od stempla, choćby tylko dlatego, że na wsi stempla nie dostanie i trzebaby po niego posłać do miasteczka.

Komisya sądzi przeto, że utrzymanie i skuteczne wprowadzenie w życie gminnych urzędów rozjemczych jest w interesie moralnym i ekonomicznym ludności pożądanem, że jednak reforma ustaw tę instytucyę regulujących jest potrzebną i że projekt rządowy w r. 1894 w Izbie Panów w tej mierze wniesiony celom odpowiada.

Dlatego Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Z uwagi, że przyczynę niepomyślnego rozwoju gminnych urzędów rozjemczych upatrywać należy w dotychczasowem nieodpowiedniem ich urządzeniu i że celem umożliwienia przyjęcia się tej instytucyi u ludności i rozwoju należytego potrzebną jest przedewszystkiem zmiana obowiązujących obecnie przepisów odnośnych, z uwagi, że projekt c. k. Rządu przedłożony Izbie Panów na XI. sesyi Rady Państwa zmierzający do zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 21. września 1869. dz. p. p. Nr. 150 w kierunku rozszerzenia kompetencyi przedmiotowej gminnych urzędów rozjemczych i nałożenia na strony pewnego rygoru pod względem udawania się do urzędu rozjemczego i stawiennictwa w tym urzędzie odpowiada interesom i potrzebom kraju,

wzywa się c. k. Rząd:

ażeby projekt rzeczony ponownie Radzie Państwa przedłożył i w projekcie tym przepisy o należytościach stemplowych zastąpił postanowieniem, że od stempla wolne są nietylko wszelkie protokoły w urzędzie rozjemczym spisywane i wszelkie podania do urzędu tego wnoszone, tudzież pierwsze wygotowania dokumentu urzędowego — ale także wolne są od stempla wpisy ugód do księgi urzędowej, z wyjątkiem wypisów ugód potrzebnych celem uzyskania egzekucyi w Sądzie.

Lwów, dnia 10. marca 1899.

Przewodniczący: *Zoll.*

Sprawozdawca: *Fruchtman.*